

Moja wizja przyszłości PSR

Autor tekstu: **Jacek Tabisz**

Skloniony przez okoliczności, o których wiedzą nasi członkowie i członkinie, postanowiłem krótko nakreślić moją wizję przyszłości PSR. Jako że aktywnie działam na rzecz PSR, zdaję sobie całkiem dobrze sprawę z jego potencjału i bolączek. Dlatego obok sugestii bardziej ideowych, przedstawię niekiedy bardzo proste rady praktyczne, które wbrew pozorom mają ogromne znaczenie. Wielkie pomysły i wielkie idee bez podłoża opartego na zwykłej, codziennej ludzkiej pracy i dobrej komunikacji są tylko wzorkami pisanymi na piasku.

Statut PSR

Uważam, że punkty ideowe statutu PSR są naszą konstytucją. To dzięki nim przystąpiłem do PSR i spotkałem tam ludzi, z którymi mogę współpracować w ramach podobnej wizji działania i rzeczywistości. Dlatego moja wizja przyszłości PSR w pełni opierać się będzie na punktach ideowych naszego statutu. Jednocześnie przypominam wszystkim, że zmiany statutu przeprowadzić może tylko Walny Zjazd Delegatów i ktokolwiek chce od statutu odbiegać, musi wpieryw zgłosić swoje propozycje jego zmian na WZD i uzyskać dla nich większość głosów delegatów. Sugerowanie przedsięwzięć niezwiązanych ze statutem, albo z nim sprzecznych na poziomie decyzyjnym, oraz próby ich realizacji są niezgodne z prawem. Jednakże punkty ideowe statutu PSR pozwalają na ogromną różnorodność postaw i nie są krępujące. Z pewnością jednak wielu ulepszeń i sprecyzowania wymagają punkty odnoszące się do technicznych aspektów działania naszego stowarzyszenia.

Idee

W naszym stowarzyszeniu jest wielu ludzi o różnych światopoglądach. Uważam, że każdy członek i każda członkini, których światopoglądy są zgodne z punktami ideowymi naszego statutu powinien móc działać i zyskiwać dla swoich działań jak najdalej idące wsparcie ze strony Zarządu Głównego. Ważne jest jednak, aby odpowiadał(a) za swoje pomysły i zgłaszając je był skłonny być koordynatorem i głównym wykonawcą zaplanowanych przez siebie działań. Nie powinien też działać na rzecz zablokowania możliwości działania innych członków i członkiń PSR, których światopoglądy są odmienne. Przykładowo — agnostyk z PSR nie powinien wymagać od ateisty z PSR „siedzenia cicho”, jak też i na odwrót. Jeśli członek/członkini PSR ma wrażenie, że jego światopogląd nie jest wyrażany przez stowarzyszenie, powinien się zastanowić nad przyczyną tego zjawiska. Jeśli jest nią tylko aktywność innych członków/członkiń stowarzyszenia wobec braku jego/jej aktywności, to jedynym sprawiedliwym lekarstwem na tą sytuację jest własna aktywność, tudzież zachęcanie osób o podobnych światopoglądach do aktywności. Jako, że w światopoglądzie ogólnie sugerowanym przez punkty ideowe PSR mieści się cała plejada postaw ateistycznych, nonteistycznych, agnostycznych a także deistycznych, fascynujące mogą być debaty między różnymi opcjami światopoglądowymi PSR. Ale jakoś tych debat zależy od wiedzy i kultury osobistej, szacunku dla odmienności i nie blokowania działań innych opcji światopoglądowych, które są zgodne z punktami ideowymi PSR. Udańe debaty nie będą w ten sposób kłótniami, które lepiej trzymać w tajemnicy, ale atrakcyjnym materiałem, który należy pokazywać na zewnątrz.

Zarząd Główny PSR

Zarząd Główny powinien wywiązywać się ze wszystkich zamieszczonych w statucie obowiązków. ZG nie jest tylko biurem do przyjmowania i odrzucania wniosków, ale organem, który ma pomagać pozostałym oddziałom PSR i ich członkom, ma proponować i organizować działania na skalę ogólnopolską, jak też i oferować współdziałania słabszym oddziałom PSR, lub też reagować na potrzeby chwili, współorganizując wydarzenia wymagające szybszej reakcji w silnych oddziałach PSR. Członkowie ZG nie mogą traktować osób z PSR ubiegających się o fundusze i pomoc w projektach jak patentów. Członkowie ZG mają takim osobom służyć jak najdalej idącą pomocą — aktywnie pomagać w formalizowaniu wniosków, w ustalaniu planów etc. Mają być mili dla osób w PSR, które chcą coś zrobić i zyczliwością oraz rzetelną pomocą zachęcać je do dalszych działań. Zarząd Główny powinien się skupiać wokół programu wyborczego zaproponowanego w trakcie wyborów przez prezesa PSR. Prezes i członkowie zarządu PSR winni być, moim zdaniem, wybierani

z grona osób doświadczonych, które odniosły sukcesy w zarządach oddziałów lokalnych, lub w poprzednich zarządach głównych. Miarą tych sukcesów powinna być przede wszystkim ilość zrealizowanych projektów, oraz umiejętność współpracy z innymi ludźmi. Jeśli chodzi o specjalistów w konkretnych dziedzinach, zarząd główny ma zawsze prawo takich powołać.

Zarząd główny a oddziały lokalne

Zarząd Główny powinien pomagać zarządom lokalnym w uzyskaniu własnej osobowości prawnej, własnych kont i własnych siedzib. Władza zarządu głównego powinna splatać się z kompetencjami zarządów lokalnych. ZG powinien wspierać projekty zarządów lokalnych, jednocześnie zarządy lokalne powinny pomagać w wydarzeniach przeprowadzanych przez Zarząd Główny na ich terenach, przykładowo: w konferencjach lub w wykładach zaproszonych przez ZG gości. Zarząd Główny powinien aktywnie pomagać nowym, tworzącym się oddziałom PSR. Punkt dotyczący powstawania nowych oddziałów powinien być omawiany na każdym Walnym Zjeździe Delegatów, zaś ZG powinien być oceniany również za sukcesy lub zaniedbania w tym względzie. ZG powinien ponosić też odpowiedzialność za animowanie oddziałów lokalnych mających problem z utrzymaniem własnej struktury i ze swoją aktywnością.

Zespoły

Powstawanie zespołów z członków i sympatyków PSR nie jest kwestą „zadekretowania”. Wymaga to konsekwencji oraz wspierania przez Zarząd Główny PSR, a nawet przez wiele następujących po sobie zarządów. Ważne jest, aby nawet powstający, dwuosobowy zespół miał zadania, których realizacja przyniesie jego członkom satysfakcję i zachętę do działania. Od tej pory będą przeplatał pomysły na zespoły robocze inne pomysły na przyszłość i na rozwinięcie tego co jest.

Zespół pomocowy

W PSR powinno się wspierać powstawanie różnych grup skupionych na określonych działaniach. Taką ważną grupą byłby moim zdaniem zespół pomocowy, zajmujący się wspieraniem słabszych oddziałów i pomocą w tworzeniu nowych. Taki zespół miałby zarezerwowaną sumę w budżecie PSR. Składałby się z osób mobilnych, dysponujących wolnym czasem i mogących prowadzić ciekawe debaty, lub pomagać w innych rodzajach aktywności terenowej, takich jak różne marsze, manifesty etc.

Zespół prasowy

Innym ważnym zespołem byłaby grupa ludzi odpowiedzialnych za stały przegląd bieżących wydarzeń pod kątem działalności PSR. Do zadań zespołu prasowego należałoby dostarczanie utworzonego przez nich przeglądu osobom decyzyjnym w PSR i wszystkim chętnym członkom i członkiniom PSR.

Zespół dziennikarski

Portal Racjonalista.pl dostarcza świetnych materiałów, lecz do zespołu dziennikarskiego należałyby reportaże robione w terenie, badanie różnych spraw i afer, oraz dostarczanie materiałów członkom i członkiniom PSR, jak i na specjalną stronę zespołu utworzoną w tym celu. Dobrze rozwinięty zespół dziennikarski będzie dostarczał materiałów, które stopniowo mogą stać się interesującym punktem odniesienia dla głównych mediów Polski.

Nauka

Istotne jest urządzenie wykładów i debat poświęconych zagadnieniom naukowym. Ważne jest jednak, aby były to prezentacje nauki z racjonalizmem w tle. Jeśli zaproszony zostanie religijny naukowiec, albo akomodacjonista (wyznawca poznania „duchowego” obok naukowego, wyznawca rozdzielnych magisteriów nauki i religii, z których każde ma swoją równorzędną prawdę i równorzędne odkrycia), należy to, moim zdaniem, traktować jako wydarzenie gościnne, dbając o polemikę z przedstawianymi przez akomodacjonistę lub religijnego naukowca poglądami. Statutowym zadaniem PSR jest promowanie nauki nie zniekształconej oportunistycznie (albo i celowym działaniem) na rzecz religijnych pragnień i dogmatów, jak i innych postaw irracjonalnych. Na szczęście nie tylko PSR w naszym kraju zajmuje się promowaniem nauki. Naszym zadaniem jest

promowanie nauki budującej światopogląd racjonalistyczny, czyli czystej, nie traktowanej jako skromny zaledwie element irracjonalnej rzeczywistości postulowanej przez (póki co) większość społeczeństwa i jego elit.

Dyskusje

Umiejętność rzeczowej, kulturalnej dyskusji jest podstawą zdobywania wiedzy i poszerzania światopoglądu. W Polsce odczuwa się ogromny brak tej umiejętności. Uważam, że ważnym zadaniem spotkań członków PSR jest szkolenie tej umiejętności. Spotkanie tematyczne PSR które ma charakter tylko biernego słuchania nawet najwspanialszego naukowca, czy innego mówcy, ma, moim zdaniem, tylko częściową wartość. W dyskusjach istotną rolę odgrywa moderacja. Ważne jest, aby uczestnicy nie mówili na raz i trzymali się tematu. Dobrze prowadzone dyskusje przyciągają nowych członków/członkinie PSR, wśród których są też wybitni naukowcy, lub ambitni studenci/studentki. Co sprawia, że dyskusje są coraz ciekawsze i wszyscy nabierają doświadczenia potrzebnego im w innych działaniach w ramach PSR. Jest to zupełnie odmienna strategia od „radzenia nad radzeniem” co ma niekiedy miejsce w PSR i zniechęca do członkostwa. U ludzi wyrobionych, samodzielnych intelektualnie, umiejących szanować różne perspektywy spojrzenia na konkretny problem, działanie przychodzi znacznie łatwiej, niż u osób chcących od razu zmienić świat.

Edukacja

To od młodych pokoleń zależy bardziej racjonalna przyszłość. Osoby, u których religię (czy inny irracjonalizm) wpojono w odpowiednim wieku, mają niewielką szansę, aby się od tego uwolnić i zacząć myśleć w pełni samodzielnie, nie dogmatycznie. Aby móc realizować programy edukacyjne w obrębie PSR trzeba mieć wejście do szkół. Jednym ze sposobów jest udział w konkursach projektowych UE, instytucji państwowych, jak i innych podmiotów. Wygrana naszego projektu nie tylko może zapewnić środki finansowe, ale (może przede wszystkim) dać silny argument dla dyrekcji szkół i innych instytucji edukacyjnych, aby umożliwiono nam działanie. Przekazywanie nie dogmatycznej wizji świata to nie tylko kwestia zabiegania o lekcje etyki. Czasem wcale nie szkolna religia jest najważniejszym miejscem indoktrynacji. Wiele podręczników historii i polskiego jest ułożonych pod kątem przekreślenia, nadmiernie chwalebnej roli religii w dziejach i w kulturze. Być może w przyszłości PSR będzie mogło opracować własne podręczniki, które będą przyjmowane przez Ministerstwo Edukacji jako wartościowy materiał dydaktyczny, a co za tym idzie, używane przez szkoły i nauczycieli. W ramach pokazywania, że „jedynie słuszna” wiara wcale nie jest jedyna, co rodzi w młodym człowieku wartościowy sceptycyzm, warto też promować religioznawstwo w szkołach. Przypominam, że nauka o religiach to zupełnie co innego, niż nauka religii.

Obozy dla młodzieży

To już się dzieje. Przygotowywane są Obozy Ateistyczne. Nie ma lepszej formy edukacji, niż w trakcie zabawy, wśród przyrody, której otoczenie korzystnie wpływa na nastrój i percepcję. Znakomitym pomysłem są próby użycia formy LARPU, czyli swego rodzaju teatru otwartego, który może odbywać z myślą o konkretnym celu edukacyjnym. W trakcie obozów dla młodzieży będą też mogli sprawdzić się w zupełnie innych warunkach wybitni specjaliści od etyki, praw człowieka, świeckości, ateizmu, przekazując dzieciom i młodzieży swoją wiedzę w formie luźnej, wakacyjnej, nie wolnej od żartów i dobrej zabawy.

Edukacja — dalszy krok

To nie dotyczy oczywiście najbliższych nadchodzących lat w PSR, ale po doświadczeniach w programach edukacyjnych dla młodzieży, w rekomendowaniu, a może nawet pisaniu podręczników, możliwe będzie, być może, otworzenie własnego przedszkola, czy szkoły. To by był ogromny i ważny sukces.

Wyrazistość przekazu

Nazwa „obóz ateistyczny” wydaje się niektórym z naszych członków/członkiń zbyt mocna. Na obozie ateistycznym nikt oczywiście nie będzie nikogo indoktrynował, lecz uczył niezależności myślenia w oparciu o wiedzę, która może być przecież przyjemnością, a nie żmudnym kuciem dydaktycznego granitu. Dlaczego zatem nie „obóz sceptycznego myślenia”? Uważam, że wyrazistość

przekazu jest bardzo ważna. To ona przyciąga ludzi, oraz media. Oczywiście wyrazistość przekazu nie oznacza chamstwa lub agresji. Należy mówić o rzeczach istotnych, nie udając kogoś innego, nie mieszając i nie owijając w bawełnę, ale jednocześnie z szacunkiem dla drugiego człowieka i w sposób sympatyczny, lekki, żartobliwy. Z mojego doświadczenia mogę powiedzieć, że najbardziej agresywni są przeciwnicy wyrazistości przekazu, nie rozumiejący, że idee to nie ludzie, że krytyka głupich idei nie oznacza pogardy dla ludzi, którzy im ulegli. Krytyka głupich idei może pomóc wielu z tych ludzi, sprawić, że odrzucą oni te idee, lub przynajmniej zaczną je traktować z większym dystansem.

Zespół prawniczy

Kolejna grupa ludzi, bardzo istotna przy intensywnej działalności PSR.

Zespół do pozyskiwania pozarządowych grantów

Istotny zespół wyspecjalizowany w pozyskiwaniu grantów.

Zespół pedagogiczny

Ważny dla organizowania zajęć dla dzieci, obozów i kolonii.

Budżet PSR

Oczywiście najprostszą drogą zwiększania budżetu jest pozyskiwanie nowych członków. Jednakże, aby PSR mogło mocniej rozwijać żagle, powinniśmy móc zatrudniać specjalistów, lub też opłacać specjalistów w naszych zespołach, określając kwotę wynagrodzenia za zrealizowanie danego projektu. Nawet stosunkowo symboliczna kwota stanowi motywację do lepszego działania i dotrzymywania terminów. U osób, które robią wszystko całkowicie wolontariacko, zdarzają się momenty zarzucenia przedsięwzięć. Im trudniejsze zadania, tym trudniej wymagać od kogokolwiek, aby realizował je całkowicie za darmo. Poza składkami warto zatem rozwinąć działalność gospodarczą na rzecz stowarzyszenia, o czym się mówi, ale mało kto jest na tyle zdeterminowany, aby zrobić pierwszy krok. Przyciąganie nowych członków ma też ten plus, że zjawiają się ludzie z nowymi możliwościami i pasjami. Być może z czasem znajdzie się osoba mająca talent i siłę do podjęcia tego wyzwania. Innym sposobem na pozyskiwanie pieniędzy są oczywiście przetargi projektowe i wszelkiego rodzaju granty. W projekt należy wpisać kwotę wynagrodzenia jego wykonawców (nie powinna przekraczać 20% przyznanych dotacji) i jest to znakomita droga do uzyskania finansowego motywatora działań, jak i zdobycia środków na posiadanie stałych siedzib przez oddziały.

Racjonalizm plus, humanizm plus i ateizm plus

Oczywiście działania PSR, organizacji świeckiej propagującej ateizm, racjonalizm i świeckość, nie mogą się opierać na sprzeciwie i kontestacji. W klerykalnym kraju krytyka i głośne protesty są konieczne, ale nie możemy być głównie „anty”. To na dłuższą metę jest męczące i nie przyciąga nowych członków/członkiń. Dlatego warto na przykład obchodzić powszechnie Dni Przyszłości, czyli świętować optymistyczną wizję rozwoju naszej cywilizacji. Warto mówić o rozszerzeniu idei humanistycznych ponad nasz gatunek, o zwiększeniu możliwości ludzkich, o nowych środowiskach (na przykład środowisko informatyczne), w których obraca się człowiek. Warto zwracać uwagę, iż ateizm to nie jest tylko prosta negacja, ale najzwyczajniej w świecie zdjęcie kłapek z oczu. A oczy bez kłapek widzą. Krótko mówiąc, nasz przekaz powinien być optymistyczny i progresywny, co powinniśmy świętować urządzając specjalne eventy i dając temu wyraz w naszych stanowiskach idących na zewnątrz. Nasze stanowiska nie mogą polegać tylko na domaganiu się sprawiedliwości, na surowej krytyce i proteście. (Aczkolwiek co jakiś czas warto zrobić spotkanie „gniewnych”, bo to też jest większości z nas potrzebne i najlepiej zrozumiałe dla większości nowych członków/członkiń). Powinniśmy wyłapywać znakomite, progresywne inicjatywy i głośno je chwalić, rozpowszechniać je, jak i tworzyć samodzielnie nowe wartości.

Współpraca z zagranicą

Jest niezmiernie cenna. Nie tylko otwiera horyzonty całego PSR, ale też zapewnia ciekawych gości, udział w światowych konferencjach, jak i dostarcza ciekawych tematów do debat, wystąpień medialnych, czy nawet manifestacji.

Współpraca z krajami Azji i Afryki

Współpraca z krajami egzotycznymi, z których część nazywana jeszcze bywa „krajami trzeciego świata” (choć pojęcie to stworzył premier Indii, ateista i racjonalista, Jawarharlar Nehru, odcinając się w czasach zimnej wojny zarówno od sojuszu z USA jak i ze Związkiem Radzieckim) jest wbrew pozorom niezmiernie ważna. To właśnie w tych krajach żyją racjoniści, ateści i wolnomyśliciele potrzebujący najsilniejszego wsparcia, bo często za ich poglądy grozi im ostracyzm społeczny, prześladowania, a nawet śmierć. Przyszłość ludzkości w dużej mierze zależy od państw Azji i Afryki, a od nas zależy, na ile wesprzemy nurty racjonalistyczne w tych obszarach świata. Ten świat przybywa też do Europy w postaci imigrantów. Zjawisko to silnie obecne w wielu państwach zachodniej Europy, będzie się nasilać też u nas. Tymczasem społeczeństwa europejskie nie mają dobrego wzorca postępowania z imigrantami — wzbudzają oni albo przesadny entuzjazm obrońców tolerancji, albo przesadną niechęć osób zauważających negatywne zjawiska przynieszone przez imigrantów wraz z ich religią i zacofanymi zwyczajami społecznymi. Nadal silnie obecne w Europie uznanie dla rodzimych religii nie pozwala krytykom imigracji z państw trzeciego świata dostrzec rzeczywistej przyczyny problemu, jaką jest religijność i bezmyślnie powielane zwyczaje przodków. W krajach Azji i Afryki jest wielu odważnych ludzi, którzy mimo braku szans próbują z tym walczyć. Jeśli nauczymy się im pomagać, będziemy też mogli racjonalnie oddzielić w przypadku zjawiska imigracji ludzi od idei i starać się sprzeciwić rzeczom barbarzyńskim, nie popadając jednocześnie w rasizm, co niestety się zdarza.

Łapać wiatr w żagle

Oczywiście plany rozwoju PSR nie powinny nas pozbawić daru chwytania nadarzających się okazji, w postaci wydarzeń na świecie i w Polsce i naszej na nie reakcji, w postaci mających świetne pomysły (wraz z zapałem do pracy nad nimi, bo bez tego pomysł posiada tylko 1% swojej wartości) nowych członków i członków. Dobre zarządy lokalne i główne powinny mieć dar szybkiego reagowania na nowe możliwości i sytuacje. Szybkość jest niekiedy o wiele ważniejsza od ewentualnej perfekcji, którą niektórzy chcą uzyskać z „radzenia nad radzeniem”.

Biurokracja

Biurokracja wewnątrz stowarzyszenia powinna być ograniczona do absolutnie niezbędnego minimum. Jesteśmy póki co małym stowarzyszeniem i musimy sobie ufać — świadomie wyrażona prośba przedstawiciela zarządu lokalnego lub koordynatora projektu powinna być traktowana przez zarząd główny z całkowitą powagą. Ślad decyzji, jaki zostanie w protokole po podjęciu przez ZG uchwały związanej z prośbą jest w świetle prawa wystarczającym śladem.

Feminizm

Kobiety są najczęstszymi ofiarami religijnych i obyczajowych dogmatów. Walka o ich prawa i propagowanie racjonalnego feminizmu to ogromnie ważne zadanie.

LGBT

Wspieranie środowisk LGBT budzi sprzeciw u niektórych członków PSR. Warto zatem pamiętać, iż dyskryminacja tych środowisk ma główne źródło w religijnej dogmatyce. Kto ma ich więc bronić jak nie my?

Seksualność

Wiele dogmatycznych i irracjonalnych systemów wierzeń i systemów społecznych piętnuje ludzką seksualność. Racjonalne spojrzenie na te tematy też jest, moim zdaniem, ważnym zadaniem dla PSR. Seksuologia powinna mieć też swoje miejsce w naszych projektach edukacyjnych.

Wiara w czary, wróżbitów i paranaukę

Współpracujemy owocnie z Klubem Sceptyków Polskich. Demaskowanie paranauki i różnych new ageowskich tendencji to ogromnie ważny cel, którego waga będzie rosła wraz z, mam nadzieję, udanym marginalizowaniem wpływu dogmatycznego myślenia religijnego na społeczeństwo.

Antyklerykalizm

W PSR są obecne różne podejścia do zjawiska antyklerykalizmu. Z pewnością w klerykalnym kraju protest wobec wpływu kleru jest w zasadzie koniecznością. Należy jednak zwrócić uwagę na fakt, iż niekiedy bardziej agresywni w roszczeniach na rzecz swojej wiary są katolicy nie wywodzący się wcale z kleru (na przykład niektórzy politycy, intelektualiści etc.). Jestem przekonany, iż w PSR jest miejsce zarówno dla osób, które widzą największy problem w samej religii, a nie w jej klerze, jak i dla osób skupionych na ograniczaniu wpływów kleru. Ważne jest jednak, aby nie posuwać się do mowy nienawiści i przesadnych generalizacji. Niektórzy klerycy zostali bowiem wkopani w tę funkcję przez otoczenie i są bardziej ofiarami, niż beneficjentami katolickiego systemu. Inni znów szczerze wierzą w swoje boże posłannictwo i choć idzie za tym bardzo wiele złych rzeczy, to jednak nie są cynicznymi grubymi biskupami wzierającymi zza okien Bugatti. Inicjatywy typu: „Telefon zaufania dla księży ateistów” to, moim zdaniem, ciekawa droga do krytyki kleru w sposób humanistyczny. Pomoc klerykowi, który już sam ma dosyć swojej funkcji, jest mocną, a jednocześnie życzliwą formą antyklerykalizmu. Tych najgorszych klerykałów takie coś znacznie mocniej zbija z pantafelów, niż nawet najbardziej zjadliwa karykatura. Ale oczywiście to moje zdanie — dobrych karykaturzystów też na pewno potrzebujemy.

Tradycja

Choć powinien nam przewodzić optymizm i futurologizm, to w konserwatywnym kraju warto zwracać uwagę na to, że nasze idee mają piękne korzenie w starożytności, jak i w epoce oświecenia. Mamy już w naszych szeregach świetnego historyka, który z humorem i swadą bada te nasze korzenie i jest to bardzo atrakcyjne. Inne pomysły to przypomnianie takich postaci jak Łyszczyński, jak i wrocławski projekt prowadzony z Niemcami, mający na celu przypomnienie Wrocławia jako kolebki niemieckich ruchów wolnomyślicielskich i bezwyznaniowych.

Własne miejsce w mediach krajowych

Jest to ważny cel i zależy zarówno od jakości naszej publicystyki, jak i samych działań, opartych na wyrazistych, a nie rozmemłanych przesłaniach. Celem ostatecznym jest pytanie przedstawiciela racjonalistów przy różnych okazjach równie często, jak pyta się dziś księży, oraz posiadanie własnych, cyklicznych programów w TV. A kto wie, może w jakiejś dość dalekiej przyszłości posiadanie własnego kanału?

Racjonalna debata o ochronie środowiska

Powinniśmy być jej częścią, wyrażając przemyślane i merytoryczne opinie. W naszych szeregach są zarówno bezkompromisowi technokraci, jak i osoby mocno zaangażowane w ochronę środowiska w jej głównych nurtach ideowych. Kto wie, może na bazie naszych wewnętrznych debat, które, odpowiednio przygotowane, będą też atrakcyjne dla osób z zewnątrz, uda nam się opracować interesujący model połączenia ochrony środowiska z nieblokowanym rozwojem techniki, który stanie się istotnym punktem odniesienia dla wielu?

Racjonalna debata o źródłach energii

Znów — atom, czy wiatraki, gaz ziemny, czy elektrownie przepływowe? W ogólnopolskiej debacie publicznej (a może nawet ogólnoeuropejskiej) ludzie zajmują często skrajne stanowiska. Na pewno warto zaproponować w tym momencie stanowisko jak najbardziej racjonalne, które będzie służyć innym.

Racjonalna debata o systemie ekonomicznym

Socjalizm czy liberalizm, a może coś zupełnie innego? Od wartościowych wizji dotyczących ekonomii rozpoczynają się inne nasze cele, a wśród nich poprawienie jakości edukacji, bez czego rozwój naszych racjonalnych idei w społeczeństwie będzie raczej utrudniony.

PSR a polityka partii i liderów partyjnych

To bardzo trudny temat. Jestem jednak przekonany, że skrajne postawy nie są tu w pełni racjonalne. Nie powinniśmy unikać polityków jak hinduista unika pariasów, z drugiej strony nie powinniśmy dążyć do tego, aby stać się przybudówką jakiejś partii. Pojawiają się inne pytania — czy

mamy u siebie ludzi, którzy po pobycie w PSR spróbują działać w parlamencie? Czy tacy ludzie się zjawiają? Czy na te ich usiłowania będziemy patrzeć z celową obojętnością, czy też zaakceptujemy ten proces jako pewną drogę, w której PSR w sumie pomaga? W sumie to nic złego, gdybyśmy się stali również matecznikiem sensownych polskich polityków, którzy będą racjonalni i merytoryczni w dyskusjach.

Sztuka

Uważam, że wspieranie i tworzenie sztuki inspirowanej nauką i chęcią uwolnienia się od zaborczych dogmatów to ciekawy cel dla naszego stowarzyszenia. Jest to znakomity pomysł na pokazanie, iż nie jesteśmy tylko kontestatorami, ale też i przede wszystkim, twórcami kultury. Przyciąganie osób o uzdolnieniach artystycznych wymaga poświęcenia pewnej części naszych spotkań i debat tematyce związanej z kulturą i sztuką. Wydaje mi się, że warto to robić, bo i innym członkom przyda się element urozmaicenia.

Jacek Tabisz

Prezes Polskiego Stowarzyszenia Racjonalistów. Historyk sztuki, poeta i muzyk, nieco samozwańczy indolog, muzykolog i orientalista. Publikuje w gazetach „Akant”, „Duniya” etc., współtworzy portal studiów indyjskich Hanuman, jest zaangażowany w organizowanie takich wydarzeń, jak Dni Indyjskie we Wrocławiu.

[Pokaż inne teksty autora](#)



(Publikacja: 27-05-2013)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8985) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,8985>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych Racjonalista.pl

niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl